

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jana Hamerskiego
na 37. posiedzeniu Senatu
w dniu 16 marca 2017 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego oraz do prezesa Zarządu PKN Orlen SA Wojciecha Jasińskiego

Szanowny Panie Premierze! Szanowny Panie Prezesie!

Do biura senatorskiego w Limanowej zgłosił się pan K. O., zam. (...).

Pan K. twierdził, że: „W Polsce jest około 25 stacji, na których można zatankować gaz ziemny CNG. Na terenach turystycznych, takich jak Zakopane, Nowy Targ, Limanowa, Nowy Sącz, Krynica i Mazury, nie ma ani jednej stacji tankowania CNG. Niemcy w każdym landzie mają więcej stacji CNG, niż jest ich w Polsce. Czechy, mniejsze obszarowo przeszło 3 razy od naszego kraju, mają 20 ogólnodostępnych punktów tankowania gazu ziemnego oraz planują otwarcie kilku następnych. Rządy innych krajów europejskich mocno wspierają rozwój rynku CNG. Są tam stosowane różne preferencje i zachęty dla klientów posiadających lub kupujących samochody na paliwo ekologiczne (niższe ceny zakupu auta, mniejsze opłaty ubezpieczeniowe, możliwość wjazdów do centrów miast bez opłat dodatkowych, ułatwienia i zniżki przy przeglądach i badaniach technicznych itp.). Tak jest we Włoszech, Francji, Niemczech. Niemcy mają opracowany program wdrażania zasilania pojazdów gazem ziemnym, który obejmuje nie tylko dotacje do pojazdów przerobionych lub nowo zakupionych zasilanych tym ekologicznym i tanim paliwem, ale i znacznie korzystniejszy w porównaniu z innymi paliwami poziom podatków, w dodatku określony na 10 kolejnych lat. Gaz ziemny jest jednym z najbardziej ekologicznych oraz mógłby być jednym z najtańszych paliw w ogóle, ale stawka podatku akcyzowanego dla sprężonego gazu ziemnego powoduje jego nieopłacalność. W teorii CNG ma same zalety jako paliwo do samochodów. Cechuje go wysoka liczba oktanowa (130), a co za tym idzie, odporność na spalanie stukowe. Co więcej, ma on również korzystniejszy bilans energetyczny niż olej napędowy czy benzyna bezołowiowa. Auto jeżdżące na metan powinno więc przejechać więcej kilometrów na 1 kg CNG niż na litrze benzyny czy ON. Gaz ziemny jest też bardziej ekologiczny, ponieważ zawiera niewiele węgla, a to przekłada się na niewielką zawartość dwutlenku węgla w spalinach (emisja CO₂ – 129 g/km) W przeciwieństwie do diesla auto jeżdżące na CNG nie wydziela też sadzy. Co więcej, zagrożenie wybuchem jest w przypadku CNG bardzo niewielkie ze względu na jego wysoką temperaturę samozapłonu (537 stopni C) oraz na fakt, że w razie wycieku natychmiast ulega on rozproszeniu”.

Popierając zapytanie pana K., uprzejmie zapytuję:

1. Jakie ułatwienia (np. zmniejszanie opłat akcyzowych, ubezpieczeniowych itp.) dla aut z napędem CNG mogłyby w celu rozwoju tego segmentu rynku samochodowego zaproponować Ministerstwo Rozwoju i Ministerstwo Finansów?

2. Czy Polski Koncern Naftowy Orlen SA zamierza na swoich stacjach benzynowych umieścić dystrybutory z CNG, aby rozwijać sprzedaż tego paliwa?

Z wyrazami szacunku
Jan Hamerski